



REKTOR
AKADEMII WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO
w WARSZAWIE

Warszawa, 12.02.2012 r.

R-025-1-141/12

Posel na Sejm RP

Pani Jagna Marczułajtis – Walczak

Szanowna Pani Posel,

W imieniu władz Akademii Wychowania Fizycznego J. Piłsudskiego w Warszawie pozwalam sobie przesłać Pani Posel opinię naszego środowiska na temat propozycji deregulacji zawodów: instruktora, trenera I klasy, II klasy, klasy mistrzowskiej.

1. Idea deregulacji zawodów wynika z przyjęcia słusznego założenia, że nie powinno się wprowadzać **nieuzasadnionych**, formalnych barier utrudniających uprawianie zawodów przez kandydatów przygotowanych merytorycznie do ich wykonywania. Nikt jednak o zdrowych zmysłach nie kwestionuje, że do wykonywania pewnych zawodów potrzebne są odpowiednie kwalifikacje merytoryczne. Jeśli zatem od kierowców taksówek wymaga się posiadania prawa jazdy, a od pracowników ochrony mienia znajomości przepisów prawa, nie może dziwić żądanie, aby od osób, które mają zajmować się treningiem sportowym, w tym także treningiem dzieci i młodzieży, oczekiwać odpowiednich **umiejętności, postaw i wiedzy**, dotyczącej m.in. anatomii, fizjologii i biochemii człowieka, teorii sportu i treningu sportowego, fizjologii wysiłku, pedagogiki i metodyki nauczania.
2. Zgodnie z art. 65 ust. 1 Konstytucji RP każdemu zapewnia się wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy. Ograniczeniem tej wolności może być jedynie **ochrona wartości wyższych** takich jak **zdrowie publiczne** czy bezpieczeństwo publiczne. 82-letnia historia Akademii Wychowania Fizycznego J. Piłsudskiego w Warszawie oraz rozwój nauk o kulturze fizycznej wskazują na to, że potrzeba odpowiedniego kształcenia kadr sportowych nie jest w żadnym razie ochroną „partykularnych interesów obecnych pośredników (związków sportowych oraz akademii wychowania fizycznego)”, ale wynika z konieczności dbania o zdrowie i bezpieczeństwo osób poddawanych treningowi.

3. Zgodnie ze znowelizowaną Ustawą Prawo o Szkolnictwie Wyższym jedynym miernikiem odpowiedniego wykształcenia na każdym kierunku studiów powinna być ocena osiągniętych **efektów kształcenia**, potwierdzająca, że absolwent uzyskał odpowiednią wiedzę, umiejętności i postawy konieczne do wykonywania zawodu. Propozycja deregulacji zawodu instruktora i trenera zakładająca, że zawód ten może wykonywać pełnoletnia osoba z wykształceniem średnim posiadająca **niesprawdzaną formalnie** wiedzę w zakresie działalności trenerskiej stoi w sprzeczności z ideą **Krajowych Ram Kwalifikacji** i koniecznością oceny efektów kształcenia.
4. Rozporządzenie Ministra Sportu i Turystyki z dnia 18 lutego 2011 roku w sprawie szczegółowych warunków uzyskiwania kwalifikacji zawodowych w sporcie zwiększyło minimalne wymagania, jakim powinien odpowiadać program kształcenia na instruktora sportu, trenera klasy I, klasy II i klasy mistrzowskiej, a także wprowadziło **konieczność uzyskiwania zgody Ministerstwa** (akceptacja programu, listy wykładowców, obiektów sportowych) na każdy prowadzony kurs, bez względu na to, czy podmiot prowadzący prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą, czy też jest Uczelnią z pełnymi prawami akademickimi w dziedzinie nauk o kulturze fizycznej. Wprowadzenie tego rozwiązania uzasadniano **koniecznością kontroli jakości nauczania** - urynkowanie kursów spowodowało obniżenie jakości wydawanych dyplomów. Wymagania te spowodowały wzrost ceny wszystkich kursów (zwiększenie ilości godzin) oraz spadek ich liczby (formalne utrudnienia przy składaniu wniosków, oczekiwanie na decyzję ministerstwa). Dyskusja na temat deregulacji zawodów instruktora/trenera powinna naszym zdaniem iść w kierunku oddania uprawnień do nadawania tych stopni uczelniom wychowania fizycznego oraz związkom sportowym przy założeniu, że wymogiem uzyskania stopnia trenera jest **kierunkowe wykształcenie wyższe** (wychowanie fizyczne, sport, turystyka i rekreacja).

Z poważaniem

Alicja Przyłuska-Fischer

W załączeniu opinia prawna radcy prawnego pani mecenas H.Polit